

DZIENNIK URZĘDOWY

Departamentu Płockiego.

w Płocku, dnia 2. Maja 1812.

Boni civis est, nosse instituta et leges civitatis, lisque obtemperare.

I. Urządzenia.

Z wydziału administracyjnego sekcji II. Względem zakazu wywożenia za granicę ięczmienia i owsa.

PREFEKT departamentu Płockiego. Z woli JW. Ministra skarbu reskryptem onegoż d. d. 16. b. m. No. 444/403 wydanym mi oświadczoney, dekret Nayjaśn. Pana w słowach:

Wypis z protokołu Sekretaryatu Stanu w Pałacu Naszym w Dreźnie dnia 4. Marca 1812. FREDERYK AUGUST z Bożej łaski Król Saski, Xiążę Warszawski. W zamiarze zapewnienia ziarna ięczmienia, i owsa przez nieurodzaj zeszłoroczny uszczuplonych do siewu wiosnowego, rozciągając ułławę Naszą na dniu 6. Lutego r. b. zapadłą zakazującą wywozu tych zboż do Austrii, postanowiliśmy i stanowimy.

Art. 1. Od dnia ogłoszenia niniejszego dekretu niewolno jest z kraju Xięstwa Warszawskiego wyprowadzać ięczmienia i owsa za granicę.

Art. 2. Urzędnicy celni, ściśle pilnować mają, ażeby zboża wyżej wymienione, za granicę Xięstwa niewychodziły.

Wykonanie niniejszey Naszey woli i iey ogłoszenie Naszym Mini-
strem, w czym do ktorego należy polecamy. (Podp.) FREDERYK
AUGUST, przez Króla: Min. Sekr. Stanu Stan. Breza. (L. S.) Zgodno
z oryginałem: Min. Sekr. Stanu Stan. Breza. Zgodno z oryginałem
Prezes Rady Ministrów Stanisław Potocki. Zgodno z aktami J.
Cieszewski. Do powszechney wiadomości podaję.

Płock, dnia 28. Marca 1812.

R. RembIELiński.

Plichta, S. j.

*Z wydziału Sekretaryatu jeneralnego. Względem poruczeniu Sądownictwa
prostej policyi Woytom i Burmistrzom.*

PREFEKT departamentu Płockiego. Ponieważ dekretami Królewskimi z dnia 19. Lutego r. b. i z dnia 26. Lipca 1810 roku, WW. Woytom i Burmistrzom sądownictwo prostej policyi jest poruczone; przeto chcąc ich o obowiązkach ztąd dla nich wynikających zaawiadomić, rzecone dekreta Królewskie, iak następuie umieszczają się.

W Płocku, dnia 22. Kwietnia 1812.

R. Rembieliński.

Plichta, S. j.

Wypis z protokołu Sekretaryatu Stanu, w Pałacu naszym w Dreźnie dnia 19. Lutego 1812. FREDERYK AUGUST, z Bożey łaski, Król Saski, Xiążę Warszawski etc. Chcąc zaprowadzić iednostayność w postępowaniu wrzeczach kryminalnych w naszym Xięstwie Warszawskim, na przełożenie Ministra sprawiedliwości, po wysłuchaniu naszej Rady stanu postanowiliśmy i stanowiemy.

Art. 1. Dekret Nasz dnia 26. Lipca 1810 r. w numerze 20. dziennika praw stanowiący organizacyą sądownictwa karzącego w czterech nowych departamentach rozciągamy i do sześciu dawnych departamentów naszego Xięstwa Warszawskiego.

Art. 2. Oprócz trzech Sądów sprawiedliwości kryminalney konfitycuyą ustanowionych, będą w każdym departamencie dwa wydziały, a w departamencie Poznańskim trzy wydziały Policyi poprawczey.

Minister sprawiedliwości wraz z Ministrem spraw wewnętrznych podadzą nam do potwierdzenia naszego i wskażą miejsca gdzie wydziały te zasiadać mają.

Art. 3. Procz wydziałów Policyi poprawczey artykułem 2. ustanowionych, będzie w mieście Warszawie ieden wydział Policyi poprawczey dla miasta Warszawy i iego okręgu.

Art. 4. Osoby do składu Sądów karzących dotychczasowych mianowane, odbywać będą obowiązki w Sądach ninieyszem dekretem ustanowionych.

Wykonanie ninieyszey woli naszej i umieszczenie dekretu w dzienniku praw naszemu Ministrowi sprawiedliwości zalecamy.

(Podp.) FREDERYK AUGUST, przez Króla: Min. Sekr. Stanu Stan. Breza. Zgodno z oryginałem: Min. Sekr. Stanu Stan. Breza. (L. S.) Zgodno z oryginałem: Felix Lubieński. Min. sprawiedliwości (L. S.) Antoni Jonemann Sekretarz jeneralny.

*Wypis z protokołu Sekretaryatu Stanu, w Pałacu naszym w Pilnie
dnia 26. Lipca 1810. FREDERYK AUGUST, z Bożej łaski, Król
Saski, Xiążę Warszawski etc. Na przełożenie Ministra sprawiedliwości
i powysłuchaniu naszey Rady stanu postanowiliśmy i stanowimy.* 87

D Z I A Ł I.

*Organizacya Sądów kryminalnych, wydziałów Policji poprawczey, i
Sądów policyynnych.*

*Art. 1. Z dniem 15. Sierpnia r. b. urzędowanie Sądów kryminal-
nych teraźniejszych, iako też wszelkich Instancyi politycznych, domi-
nialnych, w kraju przez traktat Wiedeński do Xięstwa Warszawskiego
dołączonym, co do instruowania i sądzenia spraw kryminalnych i poli-
cyynnych, zupełnie ustaie.*

*Art. 2. Od tegoż dnia, wykonywać będą w Imieniu naszym
sprawiedliwość karzącą w wspomionym kraju, dwa Sądy kryminalne,
to iest: w Krakowie na departamencie Krakowski i Radomski, w Lubli-
nie na departamencie Lubelski i Siedlecki.*

*Art. 3. Każdy z Sądów kryminalnych w artykule drugim wzmian-
kowanych, składać się będzie z iednego Prezesa, z dwóch Sędziów,
iednego Asseffora, i iednego Pisarza, ktoremu do pomocy potrzebna
liczba subalternów Etablem przez nas zatwierdzonym iest przydana.*

*Art. 4. Przy każdym z wspomionych Sądów obowiązki Urzędu
publicznego pełnić będzie ustanowiony przez nas nasz Prokurator, kto-
ry mieć będzie tytuł Prokuratora Królewskiego przy Sądzie krymi-
nalnym,*

*Art. 5. Oprócz Sądów kryminalnych artykułem 2. ustanowionych,
w każdym departamencie ustanowione będą dwa wydziały Policji po-
prawczey, to iest:*

- a. w departamencie Krakowskim w miastach Krakowie i Jędrze-
iowie.*
- b. W departamencie Radomskim w miastach Radomiu i Sando-
mierzu.*
- c. W departamencie Lubelskim, w miastach Lublinie i Zamościu.*
- d. W departamencie Siedleckim, w miastach Siedlce i Biału.*

Art. 6. Każdy Sąd poprawczy składać się będzie, z iednego pod-sędka kryminalnego, i iednego Pisarza, któremu do pomocy potrzebna liczba subalternów etatem przez Nas zatwierdzonym iest przydana, przy publicznój iednak rozprawie i ferowaniu wyroków, w Sądzie tym zasiadać będzie iako Sądzia, Podśedek Sądu pokoju mieysca tego, w którym wydział policyi poprawczy urządowanie swe odbywa.

W przypadku nieprzytomności podśedka kryminalnego zastępuje go Pisarz kryminalny, a podśedka Sądu Pokoju zastępuje Pisarz tego Sądu

Art. 7. Obowiązki Prokuratora przy wydziale policyi poprawczy mieysca tego, w którym Sąd kryminalny urządowanie swe odbywa, pełnić będzie Prokurator Nasz Królewski przy Sądzie kryminalnym, lub w zastępstwie iego, Assessor Sądu kryminalnego. Też obowiązki w miastach departamentowych, w których niemasz Sądu kryminalnego, a gdzie iest Trybunał cywilny, wykonywane będą kolejno, zmiemaiąc co kwartał, przez Assessorów Trybunału cywilnego.

Nakoniec w miastach w których niemasz ani Sądu kryminalnego, ani Trybunału, obowiązki Prokuratora, wykonywane będą tymczasowo przez Pisarza lub Podpisarza Sądu pokoju, lub przez iednego z Pisarzy aktowych, którego tym końcem Prokurator przy Sądzie kryminalnym, co kwartał oznaczać będzie.

Art. 8. Ustanowione w każdym powiecie Sady pokoju, iako też Burmistrze i Woyci, trudnić się będą podług prawideł poniżej wskazanych, sądzeniem spraw prostej policyi.

(Dalszy ciąg w następującym dzienniku.)

II. Obwieszczenia.

Z wydziału Policyynego.

PREFEKT departamentu Płockiego. Czyniąc zadosyć rekwizycyi JW. Prefekta departamentu Kaliskiego pod dniem 23. m. z. do mnie wymierzonój, zalecam wszystkim WW. Woytom wsiów i JJPP. Burmistrzom miast, aby podług listu gonczego zbrodniarzy, którzy w dobrach Ruszkowskich w powiecie Konińskim naszedłszy dom borowego w mysli zrabowania i zabicia tegoż, rozpędzonemi zostali,

w obwodzie swych gmin iak najmócniey sledzili, spostrzeżonych are-
sztowali, i pod ścisłą frażą do wydziału spornego powiatu Konińskiego
odesłali. 88

Ninieysze obwieszczenie w dzienniku departamentowym umieszczo-
ne Burmistrze i Woyci po gminach ogłosić, i że się tak stało przed
Podprefektami udowodnić mają.

W Płocku, dnia 9. Kwietnia 1812.

R. Rembieliński.

Plichta, S. i.

List gończy.

Wydział sporny powiatu Konińskiego.

Z wyprowadzonéy na dniu 3. miesiąca i r. b. indagacyi, na grun-
cie miaśteczka Brudzewa tu w powiecie Konińskim sytuowanego, z po-
wodu nayscia zrabowania, i poranienia borowych Figielskich, na fol-
warku zapuśta zwanym do dominium tegoż miaśteczka Brudzewa, nale-
żącym, w nocy z dnia 27. na 28. Lutego dopiero zeszłego nastąpionego
przekonawszy się, iż:

1. Nieiaki owczarek imieniem Karol, ktorego oycem pierwey tam-
że na zapuscie iako owczarz przed trzema laty mieszkał, wzrostu dobre-
go cienki i szczupły, na twarzy ospowaty ściągły, oczu czarnych i
czarno zaraśta, wasy i brodę goli. Ma na sobie płaszcz sukienny, wi-
śniowego koloru, który pasem rzemiennym czarnym na kłamrę mosięż-
ną zapinanym iest przepasanym, a na głowie nosi kapelusz czarny
okrągły wysoki, także:

2. Jakaś Kobieta z imienia i nazwiska niewiadoma, taż wzrostu
srzedniego w wieku srzednim, miała na sobie kaftanik iasno granatowy
sukienny długo zrobiony, spodnik podobno sycowy, koloru czerwone-
go, na nogach miała ponczochy białe wełniane, i trzewiki skorkowe,
zaś na głowie nic niema, ponieważ wczasie iéy ucieczki, oney
chustka bawełniana czarna, kapka kartonowa biała wyszywana z głowy
zdartą i zabraną zostła.

W czasie rabunku tego znaydowali się i do gwałtu należeli, i ci
za nadeszłą pomocą borowym napadniętym zbiegli, przeto Sąd na mocy
§ 237 i następujących ordynacyi Kryminalney, wzywa wszelkie władze
tak Policyjne, iako też Administracyjne, tudzież wszystkich komu •

tém wiedzieć należy, ażeby powyżey opisanvch ludzi śledzili, i tych schwytanych do Sądu rekwirującego ściśle doprowadzili.

Ludzi tych i po tym poznać można, ponieważ pomieniony Karól owezarek musi mieć zranioną głowę, gdyż w czasie ucieczki uderzony w nią został kilem, kobieta zaś bardziey poranioną bydź musi i chorowita, ponieważ w czasie iéy ucieczki kilkadziesiąt kiliów otrzymała.

Dla obiasnienia tym mocniejszego szanowną publiczność to ieszcze Sąd dodaie, iż z brodnierzami pomienionemi ieden wspólnik znaydował się przy tey napaści, który lat blisko 50 wzrostu średniego tłusty i gruby, twarzy okragłej, oczów niebieskich, włosów na głowie czarnych, wasy i brodę miał zapuszczoną włosami już siwą trochę, nosa równego małego, na oko lewe był niewidomy. Miał na głowie kapełusz okragły stary, kamzelę miał na sobie sukienną granatową bardzo połataną, i spodnie sukienne także połatané, i bóty skorzane stare, równie i koszulę starą, nosił sakwy płocienne, w których znalezione zaświadczenie od Woyta gminy Osieka wielkiego, departamentu Bydgoskiego, powiatu Brzeskiego w roku przeszłym, w którym nazwany był Jozef Tyłski wyrobnik, ktoremu z pobicia przez broniących się życie odebrane na miejscu zostało.

Konin, dnia 5. Marca 1812.

Rodewald, Affsor Tryb. Z. Podśędka.

Z wydziału policyynego. O odebranym koniu człowiekowi podeyrzanemu w mieście Sierpcu.

PREFEKT departamentu Płockiego. W miesiącu Lutym r. b. człowiekowi podeyrzanemu odebrany został koń przez Burmistrza miasta Sierpca i po ucieczce człowieka, któremu odebrany został, do-tąd tenże koń bez właściciela znayduię się; chcąc go przeto uszkodzo-nemu właścicielowi zwrócić, podaię opis onego do publiczney wiado-mości przez dziennik departamentowy, z wezwaniem, aby każdy czu-iący się bydź podobnie uszkodzonym, opatrzwszy się w dostateczną legitymacją do W. Podprefekta powiatu Mławskiego zgłosił się, a własność swą otrzymać może.

Płock, dnia 10. Kwietnia 1812.

R. Rembieliński.

Plichta, S. j.

O p i s.

Tenże koń jest maści siwey, bez żadney odmiany wzrostu miernego, na prawe oko niewidzi, lat mający osm po wiosnę.

PREFEKT departamentu Płockiego. Czyniąc zadosyć wezwaniu Sądu policyi poprawczyey obwodu Pułtuskiego pod dniem 16. m. z. do mnie wymierzony, zalecam wyrytkim, JPP. Burmistrzom miast i WW. Woytom wsiow w obwodzie departamentu Płockiego znajdującym się, aby podług niżej umieszczonego listu gonczego zbiegłego z pod aresztu policyynego z wsi Kani z parafii Popowskiej Marcina Orłowskiego iak nymocniey w okręgach swych gmin śledzili, spofrzione go aresztowali i do Sądu policyi poprawczyey pod strażą przez transport odstawili.

Ninieysze urządzenie w dzienniku departamentowym umieszczone, Burmistrze i Woyci po gminach ogłaszają, i że się tak stało, przed Podprefektami udowodnią.

Płock, dnia 9. Kwietnia 1812.

R. Rembieliński.

Plichta, S. j.

L i s t g o Ń c z y.

Nieiaki Marcin Orłowski o kradzież obwiniony, zbiegł z pod aresztu policyynego we wsi Kani parafii Popowskiej z dnia 27. na 28. Września r. z. w nocy. Zbieg ten ma lat około 40 rodem z miasta Glinonk, jest wzrostu miernego, oczu niebieskich, włosów czarnych, nosa długiego, twarzy okrągłej, rydżowatey, ubior miał na sobie kaftan niebieski do kolan nowy, kamizelkę czerwona, spodnie białe złe, bez chuśki na szyi, bawi się orytką. Wzywają się zatem wszelkie władze tak cywilne, iako i woyskowe nienimiey dominia, aby rzonego Marcina Orłowskiego chwyтали, i tu do Pułtuską pod strażą bezpieczną dostawić raczyły.

Pułtusk, dnia 16. Marca 1812.

Z wydziału administracyynego sekcyi II. Względem wywożenia za granicę kaszy i mąki.

PREFEKT departamentu Płockiego. Na mocy reskryptu JW. Ministra skarbu w dniu 10. b. m. Nr. 2251874 wydanego uwiadomiam publiczność, iż wywoz za granicę kaszy i mąki ze zboża, iako to: żyta, pszenicy, ięczmienia i owsa (ktorego wyprowadzenia za granicę dekreta Krolewskie w dniach 4 i 6. Marca r. b. zapadłe zabroniły) robioney; odtąd do dalszey dyspozycyi zakazanym zostal.

Co się zaś tycze produktow, iako to: prosa, kaszy iaglanney, kaszy i mąki tarczaney iako tez i grochu, że dekretami wzmiankowanemi obietmi nie są, wywoz więc onych za granicę jest wolnym.

W Płocku, dnia 16. Kwietnia 1812.

R. Rembieliński.

Plichta, S. j.

PREFEKT departamentu Płockiego. W nocy z dnia 29. na 30. Kwietnia r. b. ukradziono we wsi Leszczynie, parafii Bielskiej, powiecie Wyszogrodzkim klacz trzy latkę nieuieżdżoną jeszcze, jasno-gniadą, z malenką gwiazdeczką na czole, nogę tylną prawą po pęczkę białą maiącą. Wzywam wszystkie podległe mi władze administracyjne i policyjne, aby klacz tę skradzioną śledzić kazały, oznajmując, iż ktoby ją wynalazł lub o niej W. Podprefektowi w Wyszogrodzie albo Sekretarzowi jeneralnemu Prefektury z pewnością doniósł, 100 Złt. nagrody odbierze.

W Płocku, dnia 2. Maia 1812.

R. Rembieliński.

Plichta, S. j.

DYREKTOR skarbu publicznego departamentu Płockiego. Obwieszcza się wszystkich mieszkańców departamentu Płockiego: iż w skutek reskryptu J.W. Ministra skarbu, daty 8. Kwietnia r. b. Nr. 452/167 wydane zostało do komor, Przykomerków i straż granicznych zalecenie, ażeby te iak najmocniej dozowały, iżby żadne było rogate z granic Xięstwa niebyło za granicę wypuszczane, zaczem takowego wyprowadzać nie iest wolno nikomu. Płock, d. 11. Kwietnia 1812.

J. Grądzielski.

Adamowicz, S. D. S.

W dniu 6. Kwietnia r. b. skradziono niżej podpisanemu w Joncu koni trzy, to iest:

- 1) Kon gniady, łysy, iaskrawy, trzy nogi białe do pęczin, a lewa przednia bez odmiany, lat 12 maiący.
- 2) Klacz szpakowata na krzyżu z prawey strony iak dłoń białawą odmianę maiącą, lat 5. stara.
- 3) Kon gniady bez odmiany, lat 10. Ktoby powyższe konie wysłedził do stanu nadgrody od podpisanego Złt. 90 z Jonca w ekonomii Szumlińskiej.

W Joncu, dnia 12. Kwietnia 1812.

Hagemeyer.

Podpisany podaie ninieyszym do publiczney wiadomości iż w dniu 10. Maia r. b. o godzinie 11. zrana w mieście Lipnie w Rynku publicznym odbywać się będzie Sądowa licytacya na Inwentarz, iako to: krowy, iatowiznę i owce Jmci Pana Daniela Berent, z Mnia własny, a onemuż zatrudowany; zyczący zatym nabydź takowego, per plus licitum, i za gotową zaraz w grubey courant monecie zapłatą przybicie otrzyma. W Płocku, dnia 27. Kwietnia 1812.

Wichrowski, Komornik Sądowy.

Padaie ninieyszym do publiczney wiadomości: iż w dniu 15. Maia r. b. o godzinie 10. z rana sprzedawane będą przez licytacyą Sądową 15. wieprzy Ur. Filipowi Piaszczyńskiemu z Gorzechowa zatrudowanych, zyczący nabydź takowych przez większe postąpienie przybicie otrzyma, i za zapłatą gotową, takowe do siebie wezmie, a to w mieście Płocku w rynku publicznym przed Ratuszem.

Płock, dnia 27. Kwietnia 1812.

Wichrowski, Komornik Sądowy.